

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW DZIAŁAŃ
PRZECIWPOWODZIOWYCH
I USUWANIA SKUTKÓW POWODZI
Z ROKU 2024
(NR 27)
z dnia 24 lutego 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 (nr 27)

24 lutego 2026 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Jana Chmielewskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw oraz o zmianie ustawy – Prawo wodne (druk nr 2223).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Przemysław Koperski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Wioletta Bruździńska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Krzysztof Choma** zastępca dyrektora Departamentu Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem oraz **Magdalena Żmuda** zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie ds. Usług Wodnych wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Natalia Kielak**, **Jakub Sindrewicz** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek** i **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Szanowni państwo, ponieważ mamy kworum, pozwólcie, że otworzę posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024.

Witam panie posłanki i panów posłów, zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Przedmiotem dzisiejszego postępowania, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw oraz o zmianie ustawy – Prawo wodne, które będę miał przyjemność uzasadnić.

Natomiast chciałem przywitać naszych gości: pana podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury **Przemysława Koperskiego**; również panią dyrektorkę Departamentu Gospodarki Wodnej MI **Edytę Tużnik-Kosno**; głównego specjalistę w Departamencie Gospodarki Wodnej MI, pana **Pawła Ksionka**; zastępcę dyrektora Departamentu Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana **Krzysztofa Chome**; witam główną specjalistkę w Departamencie Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych MSWiA, panią **Katarzynę Chmurę**; witam panią zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów **Wiolettę Bruździńską**, dzień dobry; radcę w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej MF, panią **Dorotę Tarnawską**, dzień dobry; zastępcę prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie ds. Usług Wodnych, panią **Magdalenę Żmudę**; i dyrektora Departamentu Korzystania z Wód PGW Wody Polskie, panią **Ewę Chmielecką**. Witam wszystkich państwa serdecznie.

W związku z tym przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że marszałek Sejmu skierował w dniu 19 lutego 2026 r. poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw oraz zmianie ustawy – Prawo wodne, druk nr 2223, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje: uzasadnienie projektu przez

wnioskodawcę, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawiciela wnioskodawców.

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy. Tak się składa, że początkowo osobą, która miała przedstawić w imieniu wnioskodawcy, była pani marszałek Monika Wielichowska. W związku z innymi funkcjami, które musi w tym czasie pełnić, dokonano, zgodnie z przepisami, zmiany i przypadł mi w udziale ten zaszczyt przedstawienia państwu uzasadnienia do tej ustawy. W ten sposób, że tak powiem, przekazuję sobie głos w formie wnioskodawcy.

Szanowni państwo, na pewno zapoznaliście się z zapisami projektu ustawy, która jest kontynuacją działań rozpoczętych przez rząd w celu wyeliminowania skutków powodzi. Jednym z bardzo istotnych z elementów jest doprowadzenie do końca procesu wykupu nieruchomości, które znajdują się w stanie nienadającym się do użytkowania, przeznaczonym do rozbiórki, nienadającym się do remontu. Takich wniosków, które wpłynęły w terminie przewidzianym ustawą do 1 października roku poprzedniego, wpłynęło 114. Natomiast pieniądze, które zostały oszacowane na potrzeby tego działania, wynosiły wtedy 80 mln zł. Jak się okazało, nie były wystarczające do sumy tych wniosków i do decyzji, które podjęli mieszkańcy, z czego można powiedzieć, że się można cieszyć, dlatego że jest to takie stanowisko konkretne. Wiemy, że na tych terenach, na których nie powinny znajdować się tego typu nieruchomości, na przyszłość nie będą występowały skutki takich ewentualnych – bo zawsze możemy się z tym liczyć – powodzi. Na dzień 29 grudnia wykupiono łącznie 76 nieruchomości o łącznej wartości 76 554 205 zł, a pozostało jeszcze do wykupienia 38 nieruchomości o łącznej wartości oszacowanej w operatach szacunkowych na kwotę 30 939 168 zł. To już jakby jest ostateczna wersja tych szacunków. W związku z tym nie pozostaje nam nic innego, jak dopełnić formalności i powinniśmy na to znaleźć środki, aby wykupić od właścicieli nieruchomości te tereny. W związku z tym przedłożony projekt poselski zawiera zmiany dotyczące wysokości przeznaczonych środków, łącznie z limitami, które będziemy po kolei analizowali, oczywiście plus również koszt obsługi tego typu działań, które też tam są przewidziane. Natomiast niezbędnym elementem przy procesie sprzedaży, jak państwo wiecie, jest posiadanie świadectw energetycznych, które w tym przypadku są bezzasadne, ponieważ obiekty idą do rozbiórki, więc to byłoby marnotrawienie środków i zbędne wymagania w stosunku do osób, które posiadają tego typu nieruchomości. Dlatego też jeden z zapisów powoduje wykreślenie takiego obowiązku. Tak naprawdę wszystkie pozostałe elementy związane z terminem wejścia w życie ustawy są dość przewidywalne, chociaż może w trakcie dyskusji wyjdą różne propozycje czy różne wnioski i wtedy będziemy nad nimi dyskutowali. W taki lakoniczny sposób chciałem przedstawić to, co powinniśmy w naszej ocenie, jako Komisja, tutaj procedować.

W związku z tym, że kończę, jako przedstawiciel wnioskodawców, przedstawienie projektu ustawy, otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych tego projektu. Czy ktoś z państwa posłów i posłanek chciałby zabrać głos w temacie projektu ustawy? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dzień dobry.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, z wielką życzliwością do pana przewodniczącego jako posła wnioskodawcy, mojego kolegi z okręgu nr 2 – wałbrzyskiego, tak dramatycznie dotkniętego powodzią w 2024 r., chciałbym zapytać, dlaczego, drodzy państwo, jest to projekt poselski, a nie projekt rządowy? Dlaczego nie ma tutaj dyskusji z udziałem przedstawicieli rządu? Bo chciałem zapytać szerzej o kwestie związane z wypłatą należnych odszkodowań osobom dotkniętym powodzią. Jeszcze raz podkreślę – z wielkim szacunkiem i uznaniem dla pana posła Marka Chmielewskiego, który jest bardzo aktywny w zakresie troski o powodzian, bo razem jeździmy po tym okręgu i tę aktywność pana posła widzę, ale ja również często spotykam się z powodzianami, nawet jestem zapraszany do ich domów, do miejsca, gdzie mieszkają nadal w dramatycznych warunkach. Wiele rodzin pomimo tego, że już jest półtora roku po tej powodzi – nadal są pytania bez odpowiedzi i trochę wydaje mi się, że ten temat jest ze strony rządowej potraktowany po macoszemu.

Proszę państwa, ja przypomnę, że w 2024 r. po powodzi pan premier Donald Tusk powołał specjalnego ministra w osobie pana ministra Marcina Kierwińskiego. Rozumiem, że dzisiaj pan Minister Kierwiński ma inne, ważniejsze zadania, ale dlaczego nie został w jego miejsce powołany inny przedstawiciel rządu, który będzie w terenie jeździł, pracował, rozmawiał z powodzianami, wójtami, burmistrzami, starostami, Wodami Polskimi, żeby rozwiązywać te problemy? I wcale nie chcę demonizować, żeby ktoś mnie nie posądził, że tutaj politycznie atakuję, że jest jakaś

polaryzacja. Nie, proszę państwa, to jest tylko i wyłącznie troska o ludzi strasznie pokrzywdzonych przez siłę wyższą, przez powódź. Oczekuję, że polski rząd bez względu na to, kto jest przy sterze tych rządów – dzisiaj jest to pan Donald Tusk – zadba o tych ludzi, którzy zostali dotknięci katastrofą powodzi w 2024 r. W tej chwili mam niestety wrażenie, że temat jest traktowany po macoszemu, tak jak to ocenilem. Ta fragmentaryczna nowelizacja ustawy jest właściwie tylko dedykowana temu, żeby tych audytów energetycznych nie robić. Tam jest jakiś niewielki budżet przewidziany na te odszkodowania. Gdzie jest plan budżetowy chociażby w dłuższym horyzoncie czasu 10 lat na wyłączenia, na odszkodowania nie tylko terenów czy samych budynków mieszkalnych, ale terenów rolnych trwale zniszczonych, gdzie są nanosy rzeczne o grubości metra i więcej, gdzie te tereny zostały już trwale wyłączone z użytków rolnych? Jest wiele pytań. Ludzie nadal nie wiedzą, kiedy otrzymają odszkodowania, czy mają remontować te swoje domy, czy będą mogli kupić nieruchomość na terenie gminy, w której mieszkają, może w gminie sąsiedniej. Nie szukam dziury w całym, proszę państwa. To są pytania od tych ludzi, którzy tam stoją nadal z rozłożonymi rękami, jeszcze często w budynkach, gdzie tynk jest obity do samego sufitu i mieszkają w takich warunkach. Byłem w takim domu, z taką rodziną rozmawiałem, mam kontakt i mam duży niedosyt. Mam pretensje właściwie do rządu, że jest to nowelizacja jako projekt poselski, że nie jest to potraktowane w sposób poważny. Rozmawiałem też z panem przewodniczącym Komisji, Suchoniem, słyszałem, że być może już czas zakończyć aktywność, działalność tej nadzwyczajnej Komisji. Proszę państwa, nie zamiatajmy tej sprawy pod dywan, bo ludzie nadal cierpią. To jest cierpienie rozłożone w czasie. To jest wielka trauma, która jest na lata, jeśli nie na dekady nawet.

Dzisiaj państwo nie tylko w zakresie dofinansowania czy jakichś odszkodowań, wyłączeń, ale byłem na sesji Rady Gminy Łądek-Zdrój dwukrotnie. Bardzo dobrze zorganizowana sesja. Burmistrz i przewodniczący zaprosili pana prof. Janusza Zalewskiego, który opracował cały projekt, koncepcję przeciwdziałania powodzi, budowy suchych zbiorników, innych zabezpieczeń tam, na terenie Kotliny Kłodzkiej – Ziemi Kłodzkiej, może szerzej nawet. Proponowałem panu przewodniczącemu Suchoniowi: zaprosimy pana prof. Janusza Zalewskiego. To jest wybitny autoritet wraz z całym jego zespołem. Niech na Komisji sejmowej przedstawi ten projekt, niech się odbędzie jakaś dyskusja publiczna. A my chcemy już za chwilę zmierzać do zakończenia pracy tej Komisji. Tak naprawdę my dopiero zaczynamy, bo jeszcze nic nie powstało. Jak w tym roku teraz będzie przyływ wód związany z roztopami – nadal są nieopróżnione te zbiorniki nie tylko przeciwpowodziowe, ale na terenie Śnieżnika, czyli tej górskiej grupy Śnieżnik, gdzie tam były nie tylko przeciwpowodziowe, ale takie osuwiska kamienne, one są nieopróżnione. Proszę państwa, infrastruktura w ogóle nie jest przygotowana. Gdyby dzisiaj, w tym roku na wiosnę, nie daj Boże, były jakieś nagłe przybory wód, to mamy ponowną katastrofę.

Dlatego jeszcze raz przepraszam za taki ogólny głos, być może zbyt długi, ale chcę zaapelować do strony rządowej o poważne potraktowanie tego tematu. Po powodzi tysiąclecia, którą tak wtedy nazywaliśmy w 1997 r., która też dotknęła Dolny Śląsk, wiele miejscowości, powstał Program dla Odry 2006 i był realizowany przez wiele lat. Dzisiaj nie słyszę, żeby rząd chciał o tym rozmawiać, żeby zmierzał do przedstawienia podobnego programu, który będzie realizowany przez najbliższe 10 lat w zakresie budowy infrastruktury, pomocy ludziom, samorządom, innym instytucjom itd., które funkcjonują na tym terenie. Bardzo proszę jeszcze raz, zwracam się przez pana przewodniczącego, przez całą Komisję do strony rządowej o poważne potraktowanie tematu powodzi z 2024 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy są inne głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan poseł Kamil Bortniczuk. Trzeba się zalogować.

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, ja chciałem uzupełnić nieco głos pana posła Zyski. Wiem, że on nie odnosi się bezpośrednio do tego projektu, bo ten projekt nie budzi kontrowersji, być może poza tym, że nie jest projektem rządowym, a projektem poselskim. Ale jak rozumiem, chodziło o to, żeby możliwie jak najszybciej go przeprocedować i żeby jak najszybciej te regulacje, które ten projekt wprowadza, mogły spowodować, że te nieruchomości zostaną wykupione, a te, które są wykupowane, nie będą podlegały tym rygorom, chociażby jeżeli idzie o świadectwa energetyczne.

Natomiast chciałem poprzeć ten głos, po pierwsze, odnośnie do potrzeby funkcjonowania tej Komisji, która ciągle funkcjonuje, odnośnie do potrzeby rozwiązania systemowego długookresowego, być może powołania specjalnego funduszu, bo wypowiadam się tutaj jako mieszkaniec Głucholaz, czyli jednej z miejscowości najbardziej poszkodowanych w tej powodzi w 2024 r. Nie jest to tylko mój głos, ale myślę, że głos całej lokalnej społeczności. W Głucholazach nie doczekaliśmy się po tych już kilkudziesięciu miesiącach, jak dobrze liczyć, żadnej propozycji systemowego rozwiązania czy chociażby propozycji szukania systemowego rozwiązania ochrony przeciwpowodziowej Głucholaz i najbliższych miejscowości. To, co się pojawia, to są rozwiązania polegające przede wszystkim na odbudowaniu tego, co było, może podniesieniu nieco odporności na jeszcze kolejne kilkadziesiąt centymetrów tej wody, która przychodzi regularnie do Głucholaz i przychodziła będzie, bo tak to jest najzwyczajniej w świecie naturalnie ukształtowane, a nie ma mowy o żadnym systemowym długookresowym rozwiązaniu, które pozwoliłoby mieszkańcom Głucholaz – niemalże całej części starego miasta położonej w dolinie – spokojnie myśleć o przyszłości.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję za głos w dyskusji.

Ktoś z państwa posłanek, posłów chciałby zabrać jeszcze głos? Przedstawiciel ministerstwa. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Przemysław Koperski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Nie wiem, ale chyba pan poseł Zyska chyba wyszedł, tak? Bo go nie widzę... Jest, dobra, OK. Jakby dwa słowa do komentarza do tego, co pan poseł powiedział. Dziękuję, że pan docenia pracę prof. Zalewskiego w obszarze zabezpieczenia przeciwpowodziowego Dolnego Śląska i województwa śląskiego, ale też opolskiego. Z tego co ja pamiętam, to państwo go zwolniliście z pracy i dopiero...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Przepraszam, panie ministrze, ale nie ma żadnej odpowiedzialności...

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Ale proszę nie wchodzić na razie w dyskusję. Udzielę głosu wtedy kiedy... Pan minister odpowiada, panie pośle.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Ale co „zwolniliście”? Nie ma żadnej odpowiedzialności zbiorowej. Ja dzisiaj jestem posłem, reprezentuję tamtych ludzi, powodzian. Proszę odpowiadać na pytania.

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Pan, panie pośle, był ministrem w rządzie Prawa i Sprawiedliwości, o ile pamięć mnie nie myli, a w tamtym czasie prof. Zalewski był odsunięty od realizacji tych działań przeciwpowodziowych, z którymi świetnie sobie radził wcześniej, i z którymi świetnie radzi sobie teraz jako ekspert, i jest na nowo zatrudniony. Bardzo dobrze, bo ta wiedza ekspercka jest na pewno ogromną wartością dodaną również dla Dolnego Śląska i szkoda, że poprzedni rząd tego nie dostrzegał, a pan był częścią tamtego rządu, chyba że pan się tego faktu wypiera, panie pośle.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Wie pan, co ja myślę o tym, co pan teraz mówi?

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Panie pośle, za chwilę udzielę panu głosu.

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Proszę śmiało mówić.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Lepiej, żeby pan nie wiedział.

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Ale proszę śmiało mówić, jest nagrywane, zawsze możemy sobie to odtworzyć.

Chcę również powiedzieć, że to jest nieudana próba atakowania rządu koalicji 13 października, która w sposób... 15 października, widzi pan. Trzeba pamiętać o tym – pan, jako parlamentarzysta z tamtego regionu, powinien o tym doskonale wiedzieć – że środki finansowe,

które zostały skierowane na teren Dolnego Śląska, Opolszczyzny, województwa śląskiego, na ten cały obszar dotknięty stanem klęski żywiołowej, są niespotykane, jeżeli chodzi o termin ich wdrażania i wartość. Również deklaracje, które dotyczyły osób poszkodowanych, właśnie są wypełnione. 80 mln zł było przeznaczonych na wykupy. Gdy tych środków finansowych zabrakło, są zabezpieczone również środki finansowe na zamknięcie całej tej procedury, bo brakuje 31 mln zł. Dlatego te 31 mln zł jest w tej ustawie.

Chcę również powiedzieć, że zostały w tej ustawie, a to nie wybrzmiało, podniesione limity dla Wód Polskich na wykupy, które prowadzą Wody Polskie, więc to pozwala realizować wnioski mieszkańców terenów dotkniętych nie tylko skutkami powodzi, ale również tych terenów, które są zagrożone powodzią. Ta ustawa – i za to bardzo dziękuję posłom wnioskodawcom – domyka program wykupów nieruchomości w województwie dolnośląskim, opolskim i śląskim, objętym obszarem działania Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Gliwice i RZGW Wrocław. W związku z tym opinia w tej sprawie może być jedynie pozytywna.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zanim udzielię głosu panu posłowi, to chciałem dopowiedzieć, że wspomniałem, że limity zostały zwiększone, a indywidualnie będziemy omawiali je w trakcie czytania. Wtedy będzie wiadomo, który zakres, ale bardzo dziękuję za to uzasadnienie.

Pan poseł Ireneusz Zyska, bardzo proszę.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, krótko ad vocem, ale muszę się odnieść, bo to, co pan powiedział, to jest zwykła podłość i brak też odpowiedzialności za bardzo poważną funkcję, jaką pan sprawuje. Otóż ja rozumiem, że pan nie jest posłem i pan nie wie, na czym polega misja posła. Poseł spotyka się z mieszkańcami okręgu, rozmawia i przedstawia problemy, które są do rozwiązania nie tyle indywidualnie, ile grupowo, społeczne, regionalnie w Sejmie, przed rządem czy właśnie w ramach pracy Komisji. Ja tylko i wyłącznie to uczyniłem, a mówienie do mnie, który pracowałem zupełnie w innym ministerstwie, nie miałem ani wpływu, ani kontaktu na pracę bądź też zwolnienie z tej pracy pana prof. Janusza Zalewskiego, że go „zwolniliście”, jest po prostu czystą demagogią. Myślę, że pan to wie jako człowiek inteligentny. Jeżeli pan będzie trwał w tym, to myślę, że pan sam zaneguje pozycję i w ogóle cel swojej pracy, bo to tak, jakbyśmy w jakimś gmachu za czynność, której dokonała inna osoba, oceniali i obwiniali zupełnie inną osobę, która nawet o tym nie wiedziała.

Panie ministrze, szkoda więc czasu, żeby atakował pan w ogóle bez sensu posła, który się upomina o los mieszkańców okręgu wałbrzyskiego, w tym przypadku Ziemi Kłodzkiej. Lepiej, żeby się wziąć do pracy i rzeczywiście przygotować takie projekty, które zapewnią trwałe bezpieczeństwo przeciwpowodziowe tego regionu i pomoc dla mieszkańców, którzy samodzielnie nie są w stanie w wielu przypadkach poradzić sobie z wielką klęską, wielką tragedią, której doświadczyli nie ze swojej winy. Życzę panu owocnej pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję.

Do głosu zgłosił się pan poseł Tomasz Kostuś. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Ad vocem – to, co powiedział pan minister Koperski w odniesieniu do pana prof. Zalewskiego, to nie podłość, panie pośle, tylko stwierdzenie faktu. Nie odnosił się indywidualnie do pana, tylko odnosił się indywidualnie do formacji, którą pan reprezentuje, a więc to nie polityczna zaczepka, to nie podłość, tylko stwierdzenie faktu. To po pierwsze.

Po drugie, wnioskuję, panie przewodniczący, żebyśmy ad rem przeszli do rzeczy i nie tracili czasu na takie polityczne połajanki, ale do tej takiej kwestii ogólnej, kierunkowej wystąpienia pana posła chciałbym się odnieść.

Panie pośle, ja nie wiem, co dzieje się w województwie lubuskim, województwie śląskim, województwie dolnośląskim tak dobrze, jak to, co dzieje się w województwie opolskim. Regularne wizyty ministrów sportu, ministrów infrastruktury, prezesów Wód Polskich, ministrów spraw wewnętrznych i administracji, które nie są wizytami kurtuazyjnymi, tylko są wizytami, w których otwieramy kolejne inwestycje odbudowy po powodzi szkół, przedszkoli, dróg, mostów,

infrastruktury drogowej, infrastruktury sportowej, infrastruktury turystycznej, czego Głucholazy, czego Prudnik, czego Lewin Brzeski są najlepszym przykładem, przeczy jak gdyby pańskiej tezie. Ja oczywiście zgodzę się, że są jakieś miejsca, są rodziny, które jeszcze nie doświadczyły pomocy w takim zakresie, jakim oczekiwały. Być może wynika to z jakichś kwestii proceduralnych, formalnych, natomiast zapewniam pana, że systemowo ta pomoc dotarła do niemal wszystkich. Mówię tutaj o samorządach, o mieszkańcach, a ci nieliczni, którzy jeszcze pomocy nie otrzymali – zapewniam pana, że prędzej czy później pomoc otrzymają.

I raz jeszcze, panie przewodniczący, już nie wchodząc tutaj w detale, szczegółów, nie wchodząc w tę polityczną narrację, stawiam wniosek o przejście do procedowania, a nie odpowiadania na polityczne zaczepki przedstawicieli opozycji, którzy są od tego, żeby krytykować. Opozycja jest od tego, żeby krytykować i swoją rolę wypełnia. Natomiast spotkaliśmy się tutaj dzisiaj w konkretnym celu i proszę, żebyśmy z tego obowiązku się wywiązali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Również dziękuję za głos w dyskusji

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie widzę, to pozwólcie państwo, że ja jeszcze, jako parlamentarzysta wspomniany również przez pana posła Zyskę, chciałem się odnieść do kilku tematów.

Po pierwsze, po to, żeby przyspieszyć te działania związane z dokończeniem tak naprawdę ostatniego kroku, jakim jest formalny wykup nieruchomości, które uzyskały status nienadających się, zniszczonych, to tylko kwestia ich uregulowania i procedowane w ustawie w art. 17–21... Krótko mówiąc, w ustawie 3.0 chodzi o dopełnienie tej formalności, żeby ci mieszkańcy nie czekali. Wiemy, ile trwają rządowe ustawy, wymagają zdecydowanie dłuższego cyklu legislacyjnego.

Kolejny element dyskusji, który się pojawił – czy Komisja jest potrzebna, czy nie? Chciałem powiedzieć, że mam nadzieję, że państwo śledzicie na bieżąco, ale dokładnie kilka dni temu został złożony do marszałka kolejny projekt zmiany tej ustawy, a dotyczy on usuwania, czy ewentualnie regulowania spraw związanych właśnie z gruntami rolnymi. Mam przyjemność być wnioskodawcą tego projektu i pracowałem nad nim bardzo długo, między innymi z Dolnośląskim Biurem Geodezji i Kartografii. Ten projekt w tej chwili jest na etapie konsultacji społecznych do 15 marca. W związku z tym zachęcam wszystkich państwa, abyście weszli i poczytali. Natomiast mówiąc o konsultacjach społecznych, przeanalizowałem konsultacje osób biorących udział w procesie tej ustawy, którą dzisiaj procedujemy. Jest ich bardzo niewiele, połowa z nich mówi, że czas najwyższy, żebyśmy szybko skończyli temat i po prostu to uregulowali, tak że zachęcam do zapoznania się. Więc jest dużo tematów, nad którymi możemy procedować.

Uważam, że Komisja rzeczywiście jeszcze ma sporo do zrobienia. Projekt tej ustawy jest, proszę państwa, duży, pięćsetstronicowy, bo on obejmuje rozpoznanie tematu wymiany gruntów między osobami fizycznymi a Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa jako Skarbu Państwa w momencie procesu scalania, który normalnie funkcjonuje w ustawie o scalaniu, ale nie może w związku z trybem scalania, który jest trybem wartościowym, być realizowany. W związku z tym musi być specustawa w tym zakresie. W związku z tym zachęcam do przeanalizowania i udziału na etapie w tej chwili konsultacji, a potem w ramach procesu legislacyjnego, żeby się z tą ustawą zapoznać.

Pan minister jeszcze poprosił o głos. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Do pana posła Kostusia, proszę o wybaczenie.

Jeszcze jedno zdanie jednak komentarza do pana posła Zyski. Chciałem przypomnieć, że jak pan był wiceministrem, a ja byłem posłem, spotykaliśmy się w Komisji Ochrony Środowiska, to ważyłem słowa i nigdy bym nie nazwał pana zachowania jakąś podłością czy byciem podłym. Takie słowa nie powinny padać, to nie są parlamentarne słowa. Zakładałem, że jednak trochę inaczej ta debata będzie wyglądała, a poseł Bortniczuk pokazał, popierając jakby ten projekt swoimi słowami, że można my inaczej się zachować. Na koniec chciałem powiedzieć, że mógłby pan po prostu się dobrze przygotować w tym obszarze, który jest poddany dzisiaj debacie, a przede wszystkim powinien pan wiedzieć, jaki obszar Ministerstwo Klimatu i Środowiska w swoim nadzorze miało. Chcę przypomnieć panu, że Wody Polskie podlegały również pod Ministerstwo Klimatu i Środowiska. W związku z tym dobrze wiedzieć, co było u pana w ministerstwie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Panie pośle, chcielibyśmy przejść do dyskusji nad tym...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Chciałem tylko poinformować Wysoką Komisję – bo pan minister o tym wie – że ja ani nie wiedziałem o tym, że ktokolwiek zwolnił pana prof. Zalewskiego, ani nie miałem z tym nic wspólnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze tylko informacyjnie – są z nami przedstawiciele Wód Polskich, którym chciałem bardzo podziękować za realne działania, które odbywają się w terenie, na podstawie wniosków, które do nas wpływają, w tym również mieszkańców. W zeszłym tygodniu, w poniedziałek miałem spotkanie na przykład z dyrektorem RZGW, panem Stanisławem Longawą, we Wrocławiu. W wyniku rozmów, które się tam odbyły, w piątek byliśmy w gminie Mieroszów, która wymagała wsparcia, i na miejscu ustaliliśmy tryb i sposób współpracy pomiędzy samorządem a Wodami Polskimi, które mają właśnie realizować swoje zadania i wspierać samorządy. Więc uważam, że te działania są widoczne w terenie, za które bardzo dziękujemy, a to, czego się nam nie udaje na ten moment zrobić, oczywiście nie zostanie zapomniane, tylko będzie realizowane w kolejnych latach. Na to liczymy, tak że dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej głosów w dyskusji. W takim razie stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Informuję również, że nie zgłoszono... Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów Wioletta Bruździńska:

Wioletta Bruździńska, zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów.

Nie zrozumiałam, myślałam, że jeszcze przejdziemy dalej do omawiania szczegółowo przepisów, więc dlatego się wstrzymałam, ale chciałabym powiedzieć, iż MF przeanalizowało projekt, nie neguje potrzeby wprowadzenia takich zapisów i takiego dofinansowania. Natomiast odnosząc się do tej pierwszej propozycji, którą pan przewodniczący podniósł, czyli te 30 parę nieruchomości, które należy wykupić – rozumiem, że to ma być finansowane z rezerwy czwartej.

Natomiast odnośnie do tego drugiego wykupu, czyli tego wykupu nieruchomości zniszczonych, uszkodzonych w wyniku powodzi, czyli ten art. 569a – chciałam tylko zauważyć, że budżet państwa został przyjęty na 2026 r., środki na ten cel nie zostały zaplanowane i na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie wskazać ewentualnych środków, które można by było na to przeznaczyć. Tak że przy takiej świadomości bym prosiła o podejmowanie decyzji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję za tę uwagę.

Po raz kolejny w takim razie powtórzę, że stwierdzam zakończenie pierwszego czytania w tym momencie. Informuję, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne, sekretariat potwierdza.

W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonywania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym. Czy jest przeciw w tym zakresie? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonywania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym.

Rozpoczynamy proces. Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. W art. 1 mamy dwie zmiany. Czy są uwagi co do tych zmian? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o art. 1, to do zmiany nr 1 chcielibyśmy zgłosić uwagi o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Przepis ten dotyczy świadectw energetycznych, o których tutaj już była mowa w pierwszym czytaniu, natomiast my proponowalibyśmy, po pierwsze, doprecyzować, iż chodzi o art. 17–20 niniejszej ustawy. Biorąc pod uwagę, że dalej w przepisie mamy odesłanie na art. 258a, ust. 2 pkt 2 ustawy – Prawo Wodne, żeby nie było

wątpliwości, czy art. 17–20 to jest artykuł tej ustawy z 9 maja, czy też ustawy – Prawo Wodne. Proponujemy takie doprecyzowanie, to jest pierwsza uwaga.

Druga dotyczy zwrotu, czy też wyrazów „w trybie przewidzianym w”. Proponujemy skreślenie tych wyrazów, biorąc pod uwagę, że w art. 21a w pierwszej części tego przepisu mowa jest o trybie określonym w art. 17–20 – będzie „niniejszej ustawy” lub właśnie „w art. 258a ust. 2 pkt 2 ustawy”.

Przechodząc dalej, trzeba mieć na względzie, że ustawa – Prawo Wodne była zmieniana ustawą z 9 maja 2025 r. Skoro dodajemy kolejny przepis o charakterze międzyczasowym do tej ustawy nowelizującej, to powinniśmy posłużyć się zwrotem „ustawy zmienionej w art. 14”. Tutaj nie ma oczywiście żadnej zmiany merytorycznej, to jest zmiana czysto legislacyjna.

Jeśli chodzi o zmianę nr 1, kolejna uwaga, też drobna, redakcyjna – proponujemy dodać wyraz „przepisów” przed art. 3 ust. 1 pkt 1. Jest to formuła, która jest powszechnie stosowana w ustawach, tam gdzie mówimy o stosowaniu określonych przepisów, to właśnie dodajemy ten zwrot „przepisów”.

Jeszcze jedna korekta w zmianie nr 1 to jest likwidacja oznaczenia „pkt” przed „2”, tam gdzie mamy odesłanie na art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2. Przy wymienianiu jak gdyby jednostek tekstu tego samego rodzaju, które występują bezpośrednio po sobie, nie powinniśmy stosować tego zwrotu „pkt”, on jest po prostu zbędny.

Natomiast przechodząc do zmiany nr 2, tu mamy propozycję korekty, może poza taką oczywiście zupełnie w ust. 1a, tam gdzie mamy tę kwotę 31,1 mln zł. Oczywiście ta kropka, która występuje przed przecinkiem, powinna być usunięta, ale to jest kwestia, można powiedzieć, nawet techniczna.

Natomiast legislacyjnie jeszcze proponowalibyśmy, ażeby lit. b otrzymała brzmienie „ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie”, dlatego że nie wystarczy w naszej ocenie dodanie tylko wyrazów „i ust. 1a”, żeby ta cała reguła wydatkowa, którą mamy w art. 36, odnosiła się do limitu zarówno z ust. 1 i 1a. To oczywiście jest zasadne, natomiast dodatkowo jeszcze zwróciliśmy uwagę, że językowo w przypadku, kiedy mielibyśmy w przepisie dwa limity, powinniśmy się posłużyć liczbą mnogą, czyli „monitoruje wykorzystanie limitów wydatków, o których mowa w ust. 1 i 1a”, i w ust. 3 też korekta, można powiedzieć, analogiczna, czyli „w przypadku przekroczenia lub zagrożenia przekroczeniem limitów wydatków określonych w ust. 1 i 1a”. To są wszystkie uwagi; wszystkie mają charakter legislacyjny, nie wymagają poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby ewentualnie zgłosić jakieś uwagi co do tych poprawek legislacyjnych? Nie widzę. W takim razie uznajemy, że art. 1 wraz z poprawkami zaproponowanymi przez BL został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Tutaj mamy trzy zmiany, które, jak wspomniałem wcześniej, dotyczą wysokości limitów, w których zastępuje się właśnie kwotę 800 mln zł wartością 850 mln zł, a następnie zmienia się również wartość 100 mln zł, w tym 50 mln zł przeznaczonych na nieruchomości właśnie nabyte przez Wody Polskie. Czy w zakresie art. 2 są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, poza oczywiście tą uwagą, którą zgłosiło MF, która też nam się wydaje ważna w tej debacie, my mamy taką uwagę o charakterze czysto legislacyjnym już.

Chodzi o zmianę nr 1, czyli zastąpienie limitu 800 mln zł nowym limitem 850 mln zł. Zasada jest taka w legislacji, że zmieniamy tylko te wyrazy, które są potrzebne do zmiany, to jest raz. A dwa – nie powinniśmy powtarzać wyrazów, które nie ulegają zmianie. To są wyrazy „wynosi” w tej zmianie, bo ten wyraz nie jest zastępowany oraz wyraz „zł” też nie jest zastępowany, więc tu proponujemy wykreślić zarówno z tych wyrazów, które mają być zastępowane, jak również z tych, które zastępują zwrot „wynosi” oraz skrót złotych – „zł”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

To są również poprawki o charakterze legislacyjnym. Czy ktoś ewentualnie wnosi uwagi do tych poprawek? Dziękuję. W związku z tym uznajemy, że art. 2 został rozpatrzony.

Przechodzimy w takim razie do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 3 mamy jedną uwagę, można powiedzieć, taką generalną i też jedną kwestię legislacyjną.

Wydaje się, że tam gdzie jest mowa o tej legislacyjnej, to znaczy, o ofertach wykupu nieruchomości, wydaje się, że art. 20 ust. 7–9 odwołują się do oferty, która jest po raz pierwszy wspomniana w art. 20 ust. 6, więc można byłoby to odesłanie, zdaje się, ograniczyć do art. 20 ust. 6. Natomiast my mamy raczej takie wątpliwości generalne, czy w ogóle ten przepis jest potrzebny, przynajmniej w takim brzmieniu. Też tutaj pytanie mamy do wnioskodawców o ratio legis tego przepisu, gdyż art. 36, do którego stosowania się odwołujemy, reguluje limity wydatków i skutki finansowe, natomiast nie reguluje trybu działania PGW Wody Polskie, a art. 3 w tej pierwszej części przepisu mówi, że do składania przez PGW Wody Polskie stosuje się przepisy. Więc z takiej redakcji należałoby wnioskować, że ten art. 36 w jakiś sposób określa tryb działania Wód Polskich. Wydaje nam się, że w sensie dosłownym tak nie jest. Po wejściu w życie nowelizacji w naszej ocenie i tak cały art. 36 w nowym brzmieniu będzie miał zastosowanie do przyszłych zdarzeń, w tym do tych ofert, które będą składane przez Wody Polskie. Więc wydaje się, że specjalne przepisanie stosowania art. 36 w przepisie przejściowym jest zbędne.

Wydaje się, bo tutaj też pytanie jest oczywiście o intencje wnioskodawców, że ten przepis miałby większy sens, gdyby odwoływał się do tego, co po wejściu w życie nowelizacji PGW Wody Polskie powinno uczynić z tymi wnioskami, które zostały złożone w terminie jako kompletne wnioski, czyli przeszły tę całą formalną procedurę sprawdzenia, czyli spełniają wymagania. Natomiast w stosunku do tych wniosków została podjęta decyzja – to nie jest decyzja, tak w cudzysłowie – że nie może być złożona oferta wykupu, ale tylko z tego powodu, że wyczerpany został limit środków finansowych. Wydaje się, że większy sens miałby przepis w brzmieniu takim, iż to właściwy miejscowo dyrektor RZGW PGW Wody Polskie miałby informować o tym tych właśnie wnioskodawców, którzy złożyli kompletne wnioski – tak je nazwijmy – natomiast nie złożono im ofert wykupu, że został przyznany ten nowy limit i że ten wykup będzie możliwy w ramach tych środków, które są zaprojektowane w przepisach. Więc tu ewentualnie w tym kierunku, wydaje się, powinna iść zmiana. Natomiast to pytanie też do pana przewodniczącego o intencje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Rzeczywiście może niedopełnienie tego fragmentu związanego z trybem należałoby uzupełnić, dlatego pozwólcie państwo, macie przed sobą zaproponowaną nową treść art. 3, któremu chcielibyśmy nadać brzmienie, które brzmi tak: „Art. 3. Właściwy miejscowo dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy informuje pisemnie wnioskodawców, wobec których nie złożono oferty wykupu nieruchomości z powodu wyczerpania limitu środków finansowych, o których mowa w art. 36 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, o limicie środków finansowych na 2026 r., a następnie podejmuje dalsze czynności w zakresie złożenia oferty wykupu nieruchomości zgodnie z art. 20 tej ustawy”.

Czy przedstawiciele ministerstwa chcieliby się wypowiedzieć w zakresie poprawki, którą państwu przedkładałam?

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pani dyrektor Departamentu Gospodarki Wodnej MI, później pani prezes w sprawie oceny tej propozycji.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Gospodarki Wodnej Ministerstwa Infrastruktury Edyta Tużnik-Kosno:

Szanowni państwo, tutaj wydaje nam się, że ta przedstawiona poprawka miałaby jak gdyby większe oddziaływanie, gdybyśmy dopisali – może pozwolę sobie – w czwartej linijce „nieruchomości z powodu wyczerpania limitów środków finansowych w 2025 r.”, bo wtedy byłaby ta kwestia jednoznacznie wskazana, iż ten limit środków, który był w 2025 r., został wyczerpany i my w tym momencie podejmujemy kolejne działania.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję.

Jeszcze pani prezes miała zabrać głos, proszę.

**Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie ds. Usług Wodnych
Magdalena Żmuda:**

Szanowny panie przewodniczący, my w ogóle zastanawiamy się, czy ten art. 3 jest... Dyrektorzy RZGW informują mieszkańców, dla których są wykonane już operaty, bo mówimy o tych wykupach, o dokończeniu 17/21, że one są zrobione i tak naprawdę ten nasz kontakt z właścicielem działki będzie polegał na złożeniu tej oferty, a nie informowaniu o tym, że jest limit. Więc zostawiamy tę kwestię pod roz wagę państwa, szanownej Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję za głos w dyskusji.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi w tym zakresie?

Legislator Łukasz Nykiel:

W zakresie poprawki i propozycji MI oczywiście to doprecyzowanie jest możliwe, natomiast wydaje nam się, że jest to jednak naddatek, biorąc pod uwagę treść przepisu.

Proszę zwrócić uwagę, że my się tutaj odwołujemy do tych wnioskodawców, wobec których nie złożono oferty wykupu nieruchomości z powodu wyczerpania limitu środków finansowych – tu jest ważne dopowiedzenie – o którym mowa w art. 36 ustawy w brzmieniu dotychczasowym. I teraz, jak tworzymy art. 36 ustawy, oczywiście tej zmienianej w art. 1, to tam rzeczywiście mamy właśnie limit, który jest określony na 2025 r., więc w naszej ocenie już z brzmienia tego przepisu wynika, że tu chodzi o wyczerpanie limitu środków finansowych w 2025 r. Oczywiście można to dopisać, jakoś się tu specjalnie nie sprzeciwiamy, natomiast z takiego czysto legislacyjnego punktu widzenia wydaje nam się to nie do końca potrzebne.

Natomiast co do potrzeby wprowadzania tego przepisu, bo tu pani prezes się wypowiedziała w tym duchu, wydaje się, że ten przepis w ogóle wydaje się zbędny. My mieliśmy też wrażenie przy pierwszym oglądzie tego przepisu – mówimy o art. 3 – że on wydaje się niepotrzebny. Natomiast jeżeli jednak posłowie chcieliby tutaj zaznaczyć, że wprowadzenie tych zmian w ustawie nie rodzi po stronie wnioskodawców żadnych obowiązków, tylko że w tej chwili te obowiązki są po stronie Wód Polskich, to ten przepis art. 3 w brzmieniu z poprawki wydaje nam się zdecydowanie lepszy od tego, który jest w druku.

Jedyna rzecz, nad którą można byłoby się jeszcze zastanowić, natomiast to też jest oczywiście do rozważenia – czy ten termin siedmiodniowy jest wystarczający? Natomiast zwracamy uwagę, że ten termin siedmiodniowy dotyczy tylko poinformowania o limicie środków, więc wydaje się, że on jest wystarczający. Natomiast to oczywiście jest też decyzja Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Do głosu zgłosiła się pani, proszę.

Dyrektor Departamentu Korzystania z Wód PGW Wody Polskie Ewa Chmielecka:

Dzień dobry.

Szanowni państwo, z punktu widzenia technicznego, jak wyglądały te wykupy i jak była prowadzona informacja, te podmioty, których wnioski nie zostały zrealizowane z racji wyczerpania limitu środków – ci państwo byli informowani o tym, dlaczego nie zostaną złożone oferty, ponieważ właśnie wyczerpany został limit środków, ale ich wnioski były kompletne, zasadne.

W sytuacji zmiany otoczenia prawnego być może będą mogły być dalej procedowane, ponieważ wiedzieliśmy o tym, że są starania w tym kierunku. Nie informowaliśmy o tych staraniach, ale wskazywaliśmy na taką sytuację, że może się zmienić sytuacja prawna. Natomiast te podmioty, których wnioski były niekompletne, również były informowane o tym, że ich wnioski nie mogą podlegać procedowaniu. Wydaje mi się, że informowanie o tym, że jest limit, że został przyznany, a potem powtórne składanie oferty jest po prostu niepotrzebnym powtórzeniem czynności i robieniem nam dodatkowych terminów. Ci ludzie wiedzą, oni czekają na wejście w życie ustawy, my mamy operaty szacunkowe przeprocedowane, gotowe, umawiamy spotkanie z notariuszem w sytuacji ich zgody i działamy. Będzie to powtórzenie pewnej czynności. Po co dwa razy do nich pisać? Wystarczy im po prostu złożyć ofertę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję.

Pan minister poprosił o głos.

Podsekretarz stanu w MI Przemysław Koperski:

Ja też wspieram ten głos, który wybrzmiał wcześniej. Proszę wziąć go pod uwagę i rozważyć jakby wycofanie się z tej poprawki. Wydaje się, że ta regulacja, która jest w tym pierwotnym projekcie, jest wystarczająca w tym obszarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, de facto to samo chciałem powiedzieć po wysłuchaniu pani dyrektor. Wydaje mi się, że powtarzanie procedury może być przeciwnie skuteczne i stworzyć nowe problemy. Lepiej przyjąć po prostu to, co jest uzgodnione wcześniej, tylko z braku środków nie było zrealizowane.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Bortniczuk.

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Ja chciałem wyrazić zdanie przeciwne, ponieważ o ile dobrze rozumiem treść tej poprawki, tam nie ma mowy o żadnym powtarzaniu procedury.

To jest tylko poinformowanie tych, którzy złożyli kompletne oferty, a nie otrzymali oferty ze względu na brak środków, w związku z czym, jak rozumiem z uzasadnienia, chodzi o to, żeby możliwie szybko poinformować te kilkadziesiąt podmiotów, że ustawa weszła w życie i że dostaną ofertę w terminie 7 dni. Bo rozumiem, że przygotowanie oferty u notariusza może trwać tygodnie albo i miesiące. Mniejsza z tym, nie każdy ma obowiązek śledzić zmiany w przepisach prawa. To są ludzie, którzy mają pewnie sporo innych problemów na głowie, a wystosowanie kilkunastu pism w terminie 7 dni nie powinno dla państwa stanowić żadnego problemu, a tym ludziom da pewność, że mogą z tą nieruchomością nadal liczyć na wykup, a nie na przykład planować cokolwiek innego w kontekście dysponowania tą nieruchomością i po prostu budować inne życiowe plany.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o głos.

Dyrektor departamentu PGW Wody Polskie Ewa Chmielecka:

Sugerowałam jedynie, że będzie to od razu oferta, po prostu...

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Informacja, a za tym oferta.

Dyrektor departamentu PGW Wody Polskie Ewa Chmielecka:

A dlaczego nie raz? Po co to przedłużać?

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

W tym terminie się pewnie nie zmieścicie państwo.

Dyrektor departamentu PGW Wody Polskie Ewa Chmielecka:

Zmieścimy. My mamy wszystko gotowe.

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Jak tak, to dajmy ofertę w 7 dni.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Szanowni państwo, dziękując za głos w dyskusji, ponieważ jestem osobą, która zgłaszała tę poprawkę i są pewne wątpliwości, w związku z tym wycofuję tę poprawkę. Jeżeli dojdzie – po przeanalizowaniu tego tematu – mamy jeszcze czas przy drugim czytaniu, w razie czego, żebyśmy do tego wrócili.

W związku z tym, procedując art. 3 w pierwotnej wersji, jest pytanie, czy są uwagi oprócz wcześniejszej uwagi Biura Legislacyjnego do art. 3 w brzmieniu bez poprawki?

Legislator Łukasz Nykiel:

Można jeszcze, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Teraz stajemy przed jak gdyby kolejnym problemem z art. 3, można powiedzieć, bo nie będzie poprawki, którą pan poseł wcześniej zgłosił. Natomiast pytanie, czy ten art. 3 powinien pozostać w projekcie, bo jeżeli nie zostanie zgłoszona poprawka o wykreśleniu art. 3, to będziemy mieli stan prawny w sprawozdaniu taki, że art. 3 będzie w brzmieniu z druku, które ze względów, o których mówiliśmy wcześniej, w naszej ocenie jest nieprawidłowe. Dziękuję.

Natomiast my też nie możemy, jako Biuro, zgłosić uwagi, skreślić art. 3. To musi być poprawka poselska.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi ze strony przedstawicieli rządu? Biuro Legislacyjne nie ma. W związku z tym zdecydujemy o tym przy ewentualnym drugim czytaniu. W tej chwili pytanie do posłów, czy są uwagi do art. 3 zaproponowanego w treści ustawy? Nie ma. W związku z tym została rozpatrzona.

Przechodzimy w takim razie do art. 4. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy uwagi o charakterze legislacyjnym do art. 4. Pierwsza dotyczy dodania wyrazu „niniejszej” po wyrazach „od dnia wejścia w życie”, czyli „od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. I dalej „ustali przekaze – komu? – ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej”, a nie „do ministra właściwego”, tak jak zaproponowano w projekcie. Dalej „aktualizację zapotrzebowania” i proponujemy też ujednolicenie dokumentu, o nazwę dokumentu, o którym mowa w zdaniu pierwszym i drugim. W zdaniu pierwszym wnioskodawca posługuje się pojęciem „aktualizacji zapotrzebowania”, a w zdaniu drugim „zaktualizowanego zapotrzebowania”, więc proponujemy zdanie drugie rozpocząć od wyrazów „do aktualizacji zapotrzebowania” i dalej należy dodać wyraz „przepisy” do „stosuje się art. 258a” i dalej jak w druku.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy strona rządowa, ministerstwo ma jakieś uwagi co do tych poprawek legislacyjnych? Nie ma. Czy są uwagi do poprawek legislacyjnych ze strony posłów? Nie ma. W związku z tym uznajemy, że art. 4 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, taka uwaga trochę automatyczna z naszej strony, bo też jesteśmy zobowiązani do zgłaszania takiej uwagi w sytuacji, kiedy mamy vacatio legis krótsze niż 14 dni, czyli to standardowe.

Chodzi o to, czy jest ono wystarczające dla adresatów na przygotowanie się do wejścia w życie ustawy. Tu chodzi głównie o PGW Wody Polskie, bo to na ten organ są nakładane pewne obowiązki. Natomiast już wcześniej pani dyrektor mówiła o tym, że ta gotowość jest, więc pewnie potwierdzi, że nie ma potrzeby dłuższego vacatio legis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Tak zrozumiałem z wypowiedzi państwo, że są gotowi na wczoraj, mówiąc kolokwialnie. W związku z tym nie podnosimy tutaj uwag co do tego terminu. Czy są uwagi do poprawki legislacyjnej? Nie ma poprawki generalnie.

W związku z tym rozpatrzyliśmy cały projekt ustawy i jest do państwa pytanie, czy przyjmujemy go bez głosowania – czy jest sprzeciw, krótko mówiąc, do procedowanej ustawy? Nie widzę sprzeciwu. W związku z tym rozpatrzyliśmy cały projekt ustawy.

Stwierdzam, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek.

Komisja musi wybrać jeszcze posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Słucham propozycji. Bardzo proszę, pan poseł Marek Sowa.

Posel Marek Sowa (KO):

Chciałbym zaproponować pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja wyrażam zgodę. Czy są inne kandydatury? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie słyszę również.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała posła Marka Chmielewskiego na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję wszystkim obecnym.